

Lunety do pędzeń



Z lewej mechanizm podświetlenia lunety Weaver



Zwycięzca testu sześciu lunet do pędzeń – celownik Weaver Tactical 1-5x24

MAREK CZERWIŃSKI

Wraz ze wzrastającą w Europie i Ameryce populacją dzików zwiększa się też produkcja i sprzedaż lunet do pędzeń. Z optyki biegowej celuje się do zwierz w ruchu. Nasz rynek zalewany jest taniutkami celownikami optycznymi z Chin, które często nie wytrzymują odrzutu. Przeznaczona na dzięki broń do pędzeń wytwarzana jest w solidnych kalibrach, charakteryzujących się mocnym pchnięciem. Nie warto tutaj oszczędzać, jeżeli celownik ma wytrzymać solidne nastrożenie (np. na repetierze 9,3 mm x 62), to musi być dobry lub bardzo dobry jakościowo.

Warto zatem nabywać optykę europejską, japońską lub amerykańską. Powstaje pytanie, jakie wymagania stawiać należy przed typową lunetą, osadzoną na broni do polowań leśnych i pędzowniczych?

WYMAGANIA

W przypadku celowników do pędzeń najważniejsze jest duże pole widzenia. Im większy wycinek pola strzelec jest w stanie wychwycić, tym większe szanse na sukces łowiecki. Przy okazji wzrasta poziom bezpieczeństwa. Dlatego też minimalne wymagania dla takiej optyki to pole widzenia rzędu 30 m na 100 m. W najlepszych celownikach wartość ta jest większa od 46 m, przy powiększeniu 1x.

Drugi warunek, to odporność mechaniczna, zarówno na odrzut broni, jak i udary boczne. Wiąże się z tym nominalna odległość od oka.

Nie może być zbyt mała, bo strzelec może uszkodzić sobie łuk brwiowy. Minimum to 80 mm, najlepiej, gdy wynosi więcej, niż 90-100 mm.

Kolejnym kryterium jest przyjazna siatka celownicza, koniecznie z podświetlanym punktem. Polowania

Celownik, który zajął drugie miejsce podczas testu – Sightron SIII 1-7x24
Zdjęcie: Sightron



odbywają się w lesie, gdzie często panuje półmrok. Siatka winna ułatwiać szybkie namierzenie i dalsze prowadzenie celu.

Wskazany jest punkt w okręgu lub przynajmniej myśliwski krzyż nr 4. Bardzo istotna jest też jakość podświetlenia. Punkt nie może się nadmiernie zarzyć, ani być zbyt delikatny. Podczas zbiorówek podświetlamy znak pracuje w warunkach dziennych. Punkt nie może być zbyt duży, bo przesłoni cel. Dobrze, gdy siatka jest trawiona na szkle. Takie rozwiązanie zapewnia większą wytrzymałość mechaniczną.

Kwestia czy siatka jest lokowana w pierwszym czy drugim planie nie ma w tym przypadku większego znacze-

nia. Takie lunety są przecież opracowane do celowania z bliższych dystansów, tylko do zwierzyny grubej. Modele bardziej uniwersalne, przeznaczone także dla strzelców sportowych, policji czy wojska, mają siatki uwzględniające wybieranie poprawek na zniżenie trajektorii, ruch celu i wiatr.

TEST SZEŚCIU LUNET

Aby przekonać się jak sprawdzają się celowniki do pędzeń przeprowadzony został test sześciu lunet ze średniej półki cenowej. W szranki stanęły optyka Burris FourX 1-4x24, Vixen 1-6x24, Sightron 1-7x24, Docter Unipoint 1-4x24, Meostar R 1-4x24 RD i Weaver Tactical 1-5x24. Wszystkie celowniki są wypełnione obojętnym gazem, mgło i wodoodporne. Tubusy lunet mają taką samą średnicę 30 mm.

Mechanizm podświetlenia lunety SIII



	Burris FourX 1-4x24	Vixen 1-6x24	Sightron 1-7x24	Docter Unipoint 1-4x24	Meostar R1 1-4x22 RD	Weaver Tactical 1-5x24
Pole widzenia (m)	32,0-8,0	37,8-6,3	30,6-4,33	31,0-10,6	37,0-8,6	34,67-7,0
Żrenica wyjściowa (mm)	15,0-6,0	12,0-4,06	24,0-3,42	15,0-6,0	20,0-6,0	11,4-4,9
Nominalna odległość od oka (mm)	89-102	100 - 99	99,0-121,9	95,0-99,0	96,0-101,0	85-87
Typ siatki	Nr 4, podświetlana	Nr 4, podświetlana lub Duplex, podświetlana	Nr 4, podświetlana, Mil-dot podświetlana	Nr 4-0, podświetlenie TC	K-Dot, podświetlana	CIRT, podświetlana
Zakres eliminacji wód wzroku (D)	-3 do +3	-3 do +3	-3 do +3	+2 do -2	-3 do +3	-3 do +4
Dokładność regulacji na bębnoch 1 klik	1/4 MOA	1/4 MOA	1 mrad	20 mm	1/4 MOA	1/4 MOA
Zakres regulacji (MOA)	40	50	100	100	-	90
Długość (mm)	268	270	317	279	305	262
Masa (g)	360	430	560	490	530	411
Gwarancja (w latach)	10	30	Dożywotnia	30	10	Dożywotnia
Cena (PLN)	2000	3000	3300	4700	2850	3800

Ostatni z celowników, które trafiły na podium
– Vixen 1-6x24/ Zdjęcie: Vixen

Meopta Meostar R1 1-4x22
RD / Zdjęcie: Meopta

Próby polowe lunet obejmowały test kontrastu i odwzorowania obrazu w dzień oraz jasności w warunkach zapadającego zmroku. Sprawdzono występowanie aberracji optycznych (komy i dystorsji) i jakość pracy mechanizmu podświetlenia. Przeprowadzono test szybkiego składu, czyli tatkności uchwycenia celu ruchomego. Dokonano też próby szczelności, przez zanurzenie celowników na kilka sekund w płytkiej wodzie. Ponadto oceniono też wzornictwo, jakość wykonania i wykończenia wszystkich lunet.

OCENA

Zespół oceniający liczył trzy osoby, w wieku 35, 42 i 52 lata z różnym doświadczeniem łowieckim.

Osiem ocenianych kategorii, w każdej można dostać do pięciu punktów (plusów). Ocena łączna jest średnią arytmetyczną wszystkich punktacji. Średnia ocen: 4,51 i więcej – wynik bardzo dobry, 3,51-4,5 – dobry, 2,51-3,5 – dostateczny, poniżej 2,51 – niedostateczny. Próba szczelności wypadła bardzo dobrze dla wszystkich celowników.

	Burriss FourX 1-4x24	Vixen 1-6x24	Sightron 1-7x24	Docter Unipoint 1-4x24	Meostar R1 1-4x22 RD	Weaver Tactical 1-5x24
Jakość obrazu w dzień, odwzorowanie barw, aberracje	++++	++++	++++	+++	++++	++++
Realne pole widzenia	+++	++++	+++	+++	++++	++++
Jasność w warunkach ograniczonej widoczności	+++	++++	++++	+++	++++	++++
Siatka celownicza	++++	++++	++++	++++	+++	++++
Mechanizm podświetlenia punktu celowniczego	++++	++++	++++	++++	++++	++++
Jakość pracy mechanizmów regulacyjnych	+++	++++	++++	+++	++++	++++
Wzornictwo	++++	++++	++++	++++	++++	++++
Wykonanie i wykończenie	+++	++++	++++	++++	++++	++++
Wynik końcowy (miejsce/pkt)	VI (3,50)	III (4,12)	II (4,25)	V (3,62)	IV (4,0)	I (4,37)

Liderem klasyfikacji jest celownik Weaver Tactical, na drugim miejscu uplasował się Sightron. Obie lunety doskonale nadają się na zbiorówki. Świetnie sprawdzą się i na broni policyjnej, gdy Sightron zostanie kupiony z siatką Mil-dot. Nie ma jednak takiej potrzeby, bo tradycyjna czwórka wystarczy na łowy. Krzyż CIRT, będący patentem Weavera, jest łatwy do opanowania, a jeżeli nie ma potrzeby wykorzystywania dodatkowych znaków, to można celować za pomocą kropki w okręgu. Podświetlany krąg przyspiesza łapanie celu ruchomego. Zgrubne wychwytywanie dzika w ruchu jest zdecydowanie łatwiejsze. Co ciekawe, zwyciężył celownik z siatką w planie europej-

skim. Pierwszy plan sprzyja wykorzystywaniu dodatkowych znaczników przy każdej krotności powiększenia. Soczewki dają krystaliczny obraz, bez żadnych aberracji. Celownik nie jest tani, ale wartu każdych pieniędzy. To amerykańska uznana marka i japońska produkcja.

Sightron także jest produkowany w Japonii. Siedmiokrotny zoom robi wrażenie. Siatka nr 4 jest przyjazna dla oka, a bardzo nowoczesny mechanizm podświetlenia ułatwia obsługę. Do jakości tej lunety nie można mieć dosłownie żadnych uwag. Jeden z przedstawicieli Sightrona podczas targów IWA 2013 wystawił jej opinię, iż jest za dobra na rynek USA, dlatego będzie bardziej promowana w Europie. Uważam, że ta marka jest niedoceniana w Polsce, a szkoda. Znajd ją tylko strzelcy długodystansowi. W każdym razie celownik jest bardzo dobry. Trochę dziwi, iż nie ma go w nowym katalogu, przeznaczonym na rynek amerykański. W ofercie jest, w prospekcie nie ma.

Sightron opracowuje także nowy model optyki, o parametrach 2,5-17,5x56 i szerokim polu widzenia. Jest on obecnie testowany przez łowców z Norwegii. Testy się jednak przedłużają, bo pierwszy egzemplarz pokazywano już w 2011.

Na trzecim miejscu znalazł się Vixen 1-6x24. I ten model pochodzi z kraju kwitnącej wiśni, co tylko potwierdza klasę produkowanych tam celowników. Jeżeli strzelec nie potrzebuje dodatkowych znaków dystansowych i szuka optyki wyłączonej na pędzenia, to Vixen jest właśnie dla niego. Podoba mi się

jasność tej lunety. Mimo soczewek o średnicy optycznej 24 mm da się celować w noc, oczywiście przy pełni bądź na śniegu. Warto pamiętać o dobrej gwarancji, w tym przypadku jest ona praktycznie dożywotnia.

Czwarte miejsce zajął Meostar, piąte Docter, a ostatnie Burriss. W tym rankingu Europa została pokonana przez Japonię. Najdroższy celownik w teście, czyli Docter, niczym szczególnym się nie wyróżnił.

PODSUMOWANIE

Podsumowując wyniki rankingu należy pamiętać, iż niemal każda z testowanych lunet otrzymała ocenę dobrą lub bardzo dobrą i sprawdzi się podczas polowań pędzonych. Wykonanie i wykończenie optyki jest bez zarzutu. Jeżeli myśliwy nie chce wy-

dawać dużych kwot na optykę najdroższą, to warto, aby skierował swoją uwagę na testowane modele. Zapewniam, że i one zadowolą łowców, nawet tych wybrednych. Nie będą mieli oni żadnych kompleksów wobec produktów Swarovskiego

czy Zeissa. Nie trzeba też walczyć o jeden procent przepuszczalności światła więcej, bo te celowniki przeznaczone są do polowań dziennych.

TEKST I ZDJĘCIA: MAREK CZERWIŃSKI



Ostatnie miejsce zajął amerykański celownik Burriss FourX 1-4x24 / Zdjęcie: Burriss